

# PRZEWODNIK OŚWIATOWY

ORGAN TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ

## TREŚĆ:

### I. Idziemy naprzód

Bibliotekarstwo oświatowe za granicą

### II. Z prac i doświadczeń TSL

1) Zespoły badania życia wsi

2) Biblioteki Powiatowe TSL w w Małopolsce Wschodniej

### III. Z karty pośmiertnej

### IV. Kronika TSL

1) Z Zarządu Głównego

2) Z życia kół i czytelń

### V. Informacje o książkach

### VI. Komunikaty



# PRZEWODNIK OŚWIATOWY

ORGAN TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ

FR. URBAŃCZYK

## IDIEMY NAPRZÓD!

Znów staje Towarzystwo Szkoły Ludowej przy nowym słupie kilometrowym na drodze służenia Polsce. Oto minęło 45 lat istnienia TSL, a Wałny Zjazd Delegatów TSL, który się odbędzie w niedalekim terminie, będzie zamknięciem obrachunków całorocznej pracy Towarzystwa. Doroczne sprawozdanie Zarządu Głównego TSL, które niedawno wyszło z druku, przedstawia obszernie całość pracy TSL w tym ostatnim, czterdziestym piątym z kolei roku działalności.

Powiedzmy odrazu, że 1935 r. był dla działalności TSL rokiem pomyślnym. Ze szczegółów sprawozdania rocznego Zarządu Głównego TSL widać, że Towarzystwo może się poszczycić oczywistym sukcesem. Najdobitniej widać to na odcinku pracy bibliotecznej i na odcinku opieki nad dzieckiem przedszkolnym, t. j. półkolonij letnich.

Nie ma roku w którym akcja biblioteczna TSL nie mogłaby się pochwalić postępeni. Jednakże rok 1935 ma do zanotowania kilka znamienych faktów. Przede wszystkim w tym roku zostały zorganizowane ostatecznie Biblioteki Powiatowe TSL na terenie całej Małopolski. Praca nad stworzeniem Bibliotek Powiatowych TSL została rozpoczęta w r. 1934, jednakże dopiero 1935 r. pozwolił te prace posunąć dostatecznie daleko. Dziś Towarzystwo posiada Biblioteki Powiatowe we wszystkich miastach powiatowych Małopolski. Według danych z dnia 1. I. 1936 roku Bibliotek Powiatowych posiadało 85.396 tomów, to jest przeciętnie po 1.400 tomów każda. Jest to stan osiągnięty w ciągu mniej więcej półtora roku. Sam Zarząd Główny dostarczył do nich 43.843 tomów. W ciągu

1935 roku Biblioteki Powiatowe zdołały obsłużyć 1.332 miejscowości, wysyłając do nich 2.412 biblioteczek ruchomych, z liczbą 86.061 tomów.

Drugim ważnym faktem w tej dziedzinie jest uchwalenie przez Walny Zjazd Delegatów TSL w Krakowie zasadniczej reorganizacji wszystkich stałych Bibliotek TSL. Reorganizacja ta oparta o tymczasową instrukcję wydaną przez Zarząd Główny TSL wywrze zasadniczy wpływ na dalszy rozwój akcji biblioteczonej TSL.

Dalszy fakt to poważne zwiększenie się liczby miejscowości obsługiwanych przez akcję biblioteczną TSL. W roku 1935 liczba ta wzrosła z 2.168 do 2.572, to jest o około 20%.

Fakt ten nabiera szczególnie wymowy, jeżeli zestawimy go z niektórymi liczbami z przeszłości TSL. Jeżeli poszukamy liczb z lat największego rozkwitu działalności TSL przed wojną, to pokaże się, że w latach 1912 i 1913 stan posiadania bibliotecznego TSL był następujący:

	1912 r.	1913 r.
bibliotek wszelkich typów:	2.142	2.380
książek w bibliotekach:	367.180 tomów	409.622 tomów

Po wojnie, po okresie zniszczenia, nastąpił okres szybkiej odbudowy dorobku TSL. Statystyki TSL wykazują następujące liczby:

	1929 r.	1930 r.	1932 r.	1934 r.	1935 r.
bibliotek wszelkich typów:	2.059	2.028	2.030	2.168	2.578
tomów:	408.873	420.506	497.839	545.648	598.157

Jak widzimy, stosunkowo dawno, bo już w 1929 roku została przekroczona największa w czasach przedwojennych liczba tomów w księgozbiorach bibliecznych TSL. Natomiast liczba bibliotek wciąż pozostawała mniejszą. Od r. 1929 jak gdyby liczba ta ustabilizowała się na dobre. Poszczególne biblioteki TSL, zwłaszcza po miastach, rosły i zwiększały swoje księgozbiory, natomiast sieć bibliotek wiejskich nie była w stanie rozwinąć się poza pewną granicę.

Dopiero w roku 1935 udało się przekroczyć tę granicę i przewyższyć przedwojenne wyniki TSL. Stało się to dzięki stworzeniu bibliotek powiatowych i ich planowej działalności.

Równolegle ze wzrostem ilości bibliotek i książek w nich zawartych zwiększa się liczba czytelników i wypożyczeń. Liczba czytelników objętych statystykami TSL wyniosła w 1935 roku 47.951, a liczba wypożyczeń 1.143.020.

Działalność TSL nie ogranicza się jednak do samej rozbudowy sieci bibliotecznej. Powoli i systematycznie TSL, zwłaszcza na zachodzie Małopolski, zmierza ku należytemu postawieniu czytelnictwa i samokształcenia, wtedy bowiem dopiero biblioteki TSL spełnią w pełni swoje zadania.

W związku z tym rozrasta się także sieć organizacyjna TSL, zwłaszcza na wsi, gdzie Towarzystwo odgrywa coraz większą rolę w pracy oświatowej. Liczba Kół wzrosła w dalszym ciągu z 446 do 457, liczba Czytelni z 1.128 do 1.401. Miarą pracy w Kółach i Czytelniach TSL są liczby odczytów i pogadanek (11 876), obchodów narodowych (3.376), przedstawień (2.331), zabaw i festynów (2.116), wycieczek (123), wieców oświatowych (95), kursów (205).

Tu należy też wspomnieć o bardzo użytecznej formie pracy, jaką się okazały Niedzielne Uniwersytety Wiejskie TSL. W 1935 roku było ich 48. Skupiło się w nich 2.350 osób, szukających szerszej wiedzy i stanowiących ostoję postępu wsi.

Naprawdę imponujące rezultaty osiągnęło Towarzystwo w działalności opieki nad polskim dzieckiem w Małopolsce Wschodniej. Półkolonie letnie dla dzieci wiejskich odpowiedziały bardzo istotnej potrzebie chwili, gdyż rozwój akcji TSL okazał się rekordowym.

Gdy w 1933 r. organizowało TSL pierwsze półkolonie, utworzyło ich zaledwie 10 dla 498 dzieci. Była to wtedy samotna inicjatywa Kola Pań TSL we Lwowie. Dzięki dodatnim wynikom tej inicjatywy już w 1934 r. liczba półkolonii wzrosła do 97, a liczba dzieci na nich do 3.514. W roku sprawozdawczym jesteśmy świadkami dalszego postępu. Liczba półkolonii doszła do 305, a liczba dzieci do 12.668. Możemy już dziś stwierdzić, że w 1936 r. liczby te wzrosły w dalszym ciągu, podwajając się.

Koszt półkolonii letnich TSL wyniósł w 1935 r. 56.433 zł.

Jeżeli uświadomimy sobie, że ten wielki sukces TSL (czy to w dziedzinie bibliotecznej, czy półkolonii letnich) został osiągnięty w bardzo trudnych czasach, w czasach gdy dochody TSL spadły bardzo silnie, to musimy stwierdzić, że osiągnięte rezultaty bardzo dobrze świadczą i o żywotności Towarzystwa i o jego przyszłości.

Trzeba by tu jeszcze wspomnieć o 48 przedszkolach TSL dla 2.098 dzieci, o 11 szkołach powszechnych i 14 szkołach średnich ogólnokształcących i zawodowych, oraz o 11 bursach, które Towarzystwo prowadzi od szeregu lat.

Sprawozdanie Zarządu Głównego TSL obrazuje po raz pierwszy wielkość majątku Towarzystwa. Szczegółowe wykazy dowodzą, że majątek Towarzystwa jest wielomilionowym majątkiem. Majątek ten obejmuje 907 nieruchomości, w tym 636 budynków, służących częściowo jako domy ludowe (351), częściowo jako budynki szkolne (158), częściowo i jako domy ludowe i jako budynki szkolne (76), częściowo jako bursy i domy o różnym przeznaczeniu (51).

Majątek dzięki ofiarności społecznej nieustannie wzrasta.

Zbliżający się Walny Zjazd Delegatów TSL będzie miał sposobność zastanowić się poważnie nie tylko nad tymi osiągniętymi rezultatami, ale i nad tym, czym Towarzystwo powinno się zająć w najbliższej przyszłości. Nie ulega wątpliwości, że dalsza praca TSL powinna pójść w kierunku pogłębienia pracy bibliotecznej, rozszerzenia akcji półkolonii i pogłębienia pracy oświatowej w Czytelniach. Jednakże obecna sytuacja gospodarcza Polski dyktuje nam nowe zagadnienia, zagadnienia gospodarcze, które powinny się stać treścią naszej pracy oświatowej. Zarząd Główny Towarzystwa, rozumiejąc wielką aktualność sprawy, przewidział w programie Walnego Zjazdu osobną komisję dla tych zagadnień.

Spodziewać się należy, że obrady w tej Komisji przyniosą wiele cennych wskazań każdemu pracownikowi oświatowemu TSL i że staną się jeszcze jedną klamrą spinającą mocno pracę TSL z potrzebami życia.

HELENA LIPSKA

## **BIBLIOTEKARSTWO OŚWIATOWE ZA GRANICĄ.**

Bibliotekarstwo oświatowe poczyną występować jako specjalny problem sporadycznie już w wieku XVIII, jednak dopiero właściwie od połowy w. XIX poczyną budzić zainteresowanie powszechne. Występuje ono jako zagadnienie społeczne wraz z rozwojem demokracji społeczeństw i w miarę uzyskiwania zdobyczy socjalnych przez świat pracujący. Wojna ostatnia i przeo-

brażenia państwowe i narodowe oraz zadania jakie te zmiany za sobą pociągnęły, postawiły sprawę kształcenia szerokich mas na pierwszym planie. Na ogół, zwłaszcza w państwach stojących na wysokim szczeblu kultury, ustala się przekonanie, że biblioteka publiczna jest odmienną formą uniwersytetu ludowego i jego koniecznym uzupełnieniem, zwłaszcza wobec niewystarczalności szkoły powszechnej (t. zw. zjawiska powrotnego analfabetyzmu).

Zasadniczo wychodzi się wszędzie z założenia, że oświata, a więc i bibliotekarstwo oświatowe, musi być oparte na szeroko pojętych zasadach demokratycznych — a więc musi być dostępne każdemu z obywateli. Różnice struktury politycznej oraz psychicznej poszczególnych narodów wytwarzają w praktyce odpowiednie ustosunkowanie się do zagadnienia tych instytucji i organizacji czy władz oficjalnych, które pracę oświatową prowadzą. Stąd wynika, że podczas gdy jedne społeczeństwa uważają za punkt wyjścia i cel ostateczny danie oświaty jak najszerszym masom, bez żadnych ubocznych politycznych czy partyjnych celów (Ameryka) — inne zwiężają ten zakres do kształcenia głównie warstwy miejskiej i robotniczej, pomijając wieś (Anglia, Austria) — dla innych wspólną podstawę ideową stanowi praca dla dobra całego narodu (Włochy) — wreszcie gdzieindziej upaństwowienie bibliotek publicznych jest częścią całości polityki państwowej (Czechosłowacja, Sowiety).

W historii bibliotekarstwa oświatowego należy na pierwszym miejscu postawić Stany Zjednoczone Ameryki Północnej. Dzięki sprzyjającemu zespołowi warunków, zwłaszcza ofiarności osób prywatnych i wysiłkom miast, biblioteki są doskonale zorganizowane, wspaniale uposażone, a jako takie spełniają znakomicie swe zadania i stanowią na polu oświaty czynnik pierwszorzędny. W dążeniu do ułatwienia książce dostępu do szerokich sfer ludności — w myśl zasad demokratycznych — pomyślano o zabezpieczeniu podstaw finansowych bibliotekom miejskim. Wybrano formę podatku bibliotecznego, zorganizowanego w poszczególnych Stanach i miastach na różnych podstawach. Koniec w. XIX przynosi zasadniczą reformę w dziejach polityki bibliotecznej, pociągając rządy Stanów do stałej i czynnej współpracy przez tworzenie komisji bibliecznych. Miały one na celu pomoc przy organizowaniu i budowie bibliotek oraz stałą dalszą opiekę nad nimi — rozdzielały subwencje, organizowały współpracę międzybiblioteczną, wydawały świadectwa kwalifikacyjne dla wy-

szkolonych bibliotekarzy, inicjowały prace ustawodawcze. Ich zasługą było rozszerzenie sieci bibliotecznej aż do najdalszych krańców Stanów, przez tworzenie bibliotek okręgowych oraz wędrownych. Te ostatnie docierały do szkół, fabryk, więzień, szpitali, domów pracy i t. d. W r. 1919 Centralna biblioteka publiczna w Nowym Yorku obsługiwała przeszło 700 stacyj. Także księżnice uniwersyteckie w poszczególnych Stanach prowadzą biblioteki wędrowne. W staraniach o rozwój bibliotek nie uchylają się instytucje i stowarzyszenia od reklamy pociągając między innymi nowoczesnym budynkiem, w którym znajduje się sala odczytowa, teatralna, kinowa, koncertowa i świetlica, urządzając specjalne wystawy, wydając biuletyny i t. d.

Z najnowszych prób należy zanotować wypożyczanie książek w teatrach, dla osób o słabym wzroku lub niewidomych wypożycza się powieści nagrane na płytach gramofonowych. Ostatnio czyni się starania o nawiązanie bliższego kontaktu z bezrobotnymi, zwłaszcza młodzieżą i wciąga się do współpracy biblioteki szkolne oraz tworzy specjalne działy bibliotek publicznych.

Dotychczasowy stosunek bibliotekarza do czytelnika był indywidualny w każdym wypadku. Obecnie przy rewizji dotychczasowych metod pracy, dąży się do traktowania czytelników jako pewnego zespołu.

Bibliotekarze amerykańscy zrzeszeni są w potężną organizację zawodową, która wydaje swój własny organ. Ma ona poważne znaczenie i zabiera głos we wszystkich sprawach dotyczących się bibliotekarstwa. Ostatnio na dorocznym kongresie w 1935 r. dyskutowano gorąco nad projektem reorganizacji bibliotek oświatowych przez wciągnięcie władz centralnych do współpracy. Proponowano utworzenie specjalnego referatu do spraw bibliotecznych przy Wydziale Oświaty Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Na razie spotkał się ten projekt z dużą opozycją w łonie związku.

W r. 1923 było czynnych 18 tysięcy bibliotek. W następnych latach rozwój postępował szybko, lecz mimo to okazało się w r. 1935, iż około 45 milionów obywateli, zwłaszcza w osiedlach wiejskich, nie ma kontaktu z książką. Ponieważ poziom ogólnego wykształcenia jest niewystarczający, dąży się obecnie do jak najszerszego rozbudowania sieci bibliotecznej. Ogromną wagę przywiązuje się też do czytelnictwa dzieci i młodzieży.

W Anglii wydano ustawę postanawiającą tworzenie nowych bibliotek idąc za wzorem niektórych Stanów Ameryki Pół-

nocnej (1819 r.). Nie dała ona jednak spodziewanych rezultatów z powodu konserwatyizmu społecznego i nierozumienia celu bibliotek oświatowych. Dopiero fundacja A. Carnegiego (2 miliony f. szt.) wzbudziła żywszy ruch na tym polu. Do r. 1917 zaledwie 54% ludności miało dostęp do książki i to przede wszystkim ośrodki miejskie. Wieś prawie nie brała w tym udziału. Zorganizowanie sieci bibliotek ruchomych, mających oparcie o centrale okręgowe i pomoc finansową, jest punktem zwrotnym w rozwoju bibliotekarstwa angielskiego. W r. 1925 już co 9-ty mieszkaniec miast, a co 14-ty wsi korzystał z tej instytucji oświatowej. Przyczyniła się do tego w głównej mierze zmodyfikowana ustawa biblioteczna.

Pod wpływem organizacyjnym Anglii i Stanów Zjednoczonych pozostaje bibliotekarstwo na terenie Unii Południowo-Afrykańskiej. Ogółem jest tam 229 bibliotek oświatowych, jednak brak jednolitej ustawy stwarza stan niepewności. Dąży się do zorganizowania wzorowych bibliotek dziecięcych i dla młodzieży.

Kraje Skandynawskie stoją na wysokim stopniu kultury. Rozumieją też doskonale rolę bibliotek powszechnych, o czym świadczy specjalny referat przy Ministerstwie Oświaty we wszystkich państwach Skandynawii, poświęcony sprawie udostępnienia książki szerokim masom ludności.

Norwegia zorganizowała bibliotekarstwo oświatowe na wzór amerykańskich Free Libraries — czyli że każda gmina miejska i większość wiejskich ma księżnicę publiczną, założoną z funduszów gminy. Prócz tego biblioteki prywatne czy stowarzyszeń otrzymują subwencje państwowe. Głównie szerzy się oświatę w ośrodkach robotniczych; biblioteki ruchome pełnią swoją funkcję na dalekich fiordach u rybaków, latarników, w dokach okrętowych, na dworcach i wśród marynarzy na statkach. W r. 1923 liczyła Norwegia blisko 3.000 bibliotek publicznych.

W Danii są liczne biblioteki, które umiały zainteresować sobą różne instytucje finansowe i gminy, a wreszcie państwo. Są one częste zwłaszcza po wsiach. Uchwalona w r. 1920 ustawa o bibliotekach powszechnych jest podobnie jak i w Finlandii (1927) tylko uzupełnieniem i ugruntowaniem istniejących już przepisów dla bibliotek gminnych. Stwarza ona jednak o wiele lepsze warunki pracy dzięki stałym subwencjom oraz dzięki Państwowej Radzie Bibliotecznej, wykonywującej nadzór nad bibliotekami. W Finlandii działa państwowa komisja biblioteczna. Zapomogę

państwową otrzymują te biblioteki, które obowiązują się do szerzenia oświaty bezpłatnie.

Szwedzkie biblioteki publiczne koncentrują się głównie w ośrodkach robotniczych. W r. 1922 było 650 bibliotek robotniczych zakładanych przez organizacje zawodowe oraz fabrykantów. Osobno istnieją liczne księżnice miejskie.

Łotwa posiada gęstą sieć bibliotek powszechnych należących do różnych stowarzyszeń. W r. 1936 było 941 bibliotek, głównie po wsiach. Samorządy wspierają finansowo skąpo. Głównie działa Fundusz Kultury przy Ministerstwie Oświecenia, który ma na celu rozbudowę kultury narodowej na każdym polu. W ciągu 10 lat stworzył on i zasilił 2.980 bibliotek.

W Austrii i Belgii rozwija się głównie oświata partyjna, socjalistyczna. W Wiedniu zapotrzebowanie na książkę wzrosło ogromnie. Główna biblioteka (Verein Zentralbibliothek) liczyła w 1920 r. 9 milionów tomów — konsumentami byli głównie robotnicy, ale przy tym studenci, kupcy i urzędnicy. Statystyka wykazała, że Wiedeńczyk czytywał więcej niż mieszkaniec jakiegokolwiek innego miasta na świecie. Do pomocy w dziedzinie pracy oświatowej stworzono kooperację międzybiblioteczną, czyli możliwość korzystania przez czytelników jednej instytucji także z innych bibliotek.

Belgia rozpoczęła swoją działalność oświatową od bibliotek wiejskich. Przed wojną posiadała już 1.800 bezpłatnych bibliotek ludowych, zakładanych głównie przez gminy lub przez organizacje kulturalno-oświatowe. Ustawa z r. 1921 przyznaje woli wyborców prawo zakładania bibliotek w gminie na jej koszt. Chodziło tutaj nie tyle o rozbudowę sieci bibliotecznej, jak o podniesienie poziomu jakościowego, ponieważ tylko te biblioteki mogą korzystać z subwencji państwowej, które wykażą się odpowiednimi kwalifikacjami. (Lokal specjalny, określone minimum książek i wypożyczeń, dostępne i bezpłatne korzystanie, prowadzenie przez wyszkolonych kierowników Belgów). Ustawa wpłynęła bardzo dodatnio na rozwój bibliotekarstwa oświatowego. W ciągu lat 6 założono 786 nowych bibliotek, a przeszło 2 tysiącom przyznano subwencje państwowe. Liczba przeszkolonych rocznie bibliotekarzy wynosi około 300.

Kraje o kulturze romańskiej nie wybijają się specjalnie w dziedzinie nas obchodzącej. We Francji są trzy rodzaje bibliotek ludowych: gminne, prywatne i robotnicze. Pierwsze z nich

rozwijają się głównie we wschodniej części kraju, robotnicze istnieją przeważnie przy uniwersytetach ludowych i związkach. Sieć biblioteczna jest szeroko rozbudowana ilościowo, lecz jakościowo nie zawsze odpowiada nowoczesnym poglądom o zadaniach bibliotek powszechnych.

Hiszpania należy do krajów, które najpóźniej w Europie wzięły się do budowania kultury ludowej. Dopiero w 1931 r. utworzono instytucję mającą za zadanie wyrównanie choć częściowe tej rozbieżności, jaka do dzisiaj między wsią a miastem istnieje. Do r. 1934 założono 5.000 bibliotek. Istniał zamiar urządzenia bibliotek w ogrodach i parkach miejskich oraz bibliotek dziecięcych. Dotychczas jednak na 23 miliony mieszkańców tylko 4 miliony miały kontakt z książką. Czyż i to nie stało się jedną z przyczyn obecnej krwawej masakry w Hiszpanii?

Najwybitniej z krajów południowych działają na polu oświaty Włochy. Zbiega się tu inicjatywa prywatna z hojnością mecenasów i ofiarnością publiczną, oraz pracą ludzi oddanych całą duszą służbie oświaty ludowej. Rząd przychodzi z niewielką pomocą. Towarzystwa oświatowe starają się o uzyskanie ustawy bibliotecznej, na razie bez wyników. Wobec tego urządzają biblioteki wędrownie, wysyłają bezpłatnie książki do szkół wiejskich, wydają przewodniki biblioteczne i katalogi. Fundusze czerpią ze składek, z wydawnictw — wreszcie z daru przyjacół i opiekunów. Instytut Narodowy, który ma za zadanie rozpowszechniać kulturę, organizuje i pomaga w zakładaniu bibliotek dla szkół, dla młodzieży pozaszkolnej, żołnierzy, marynarzy, b. uczestników wojny i inwalidów, dla szpitali i więźniów, dla różnych organizacji — a w miarę zapotrzebowania tworzy i wędrownie.

Pozostają nam jeszcze nasi najbliżsi sąsiedzi ze Zachodu i Wschodu. W Niemczech praca oświatowa stanowi jedno z głównych zagadnień przy przebudowie życia politycznego i społecznego. W bibliotekach publicznych głoszą zasadę indywidualizacji jednostki; tworzą więc osobne małe biblioteki dla poszczególnych środowisk (robotnicy, młodzież, inteligencja, kobiety i t. d.). Osiągano doskonale rezultaty. W r. 1927 było w 370 miastach i miasteczkach 668 bibliotek z 4½ milionami książek. Bibliotek dziecięcych jest około 40. Podstawy finansowe dają samorządy. Przewrót hitlerowski wprowadził pewne zamieszanie w kompletowanie zbiorów, gdyż usuwano cały szereg autorów, nie mogących się wykazać czystą rasą aryjską.

Doskonałą organizacją na polu bibliotekarstwa oświatowego może się poszczycić Czechosłowacja, zajmująca od czasu wprowadzenia ustawy bibliotecznej w 1919 roku przodujące miejsce pod tym względem w Europie. Przepisy ustawy domagają się bezpłatnej biblioteki dla wszystkich miast i wsi i nakładają na gminy obowiązek bezapelacyjny założenia tychże. Koszty są pokrywane z budżetów gminnych. W ciągu 10 lat sieć biblioteczna w całej Czechosłowacji musiała być ukończona. Statystyka wykazała, że poszczególne drobne ogniwa biblioteczne nawet w małych gminach są żywotne, obieg książki jest bardzo żywy, a świadczenia gmin gdziekolwiek przewyższają nawet stawki ustalone. Poraz pierwszy przeprowadzono tu zasadę przymusu w stosunku do samorządu. Ustawę propagował i opracował Związek Oświatowy, potężna organizacja, która już przed wojną wykazywała dużą działalność na polu krzewienia oświaty ludowej. Prowadził on szereg bibliotek, które po wydaniu ustawy przekazał gminom, nie wyrzekając się jednak dalszej współpracy z nimi.

Sowiety wydały w r. 1920 dekret o centralizacji prac bibliotecznych. Utworzono obwodowe i centralne biblioteki oraz wiejskie. Wszystkie one służą ideologii komunistycznej. Dla skomasowania wszystkich poprzednio istniejących bibliotek oraz nadania im jednolitego typu utworzono Centralną Komisję Biblioteczną podlegającą ludowemu komisarjatowi oświaty (Ministerstwo Oświaty). W praktyce biblioteki publiczne są przeładowane literaturą partyjną — brak popularno-naukowej i beletrystycznej. Poziom kulturalny czytelników niski, niechętnie odnoszą się oni do książek poddawanych przymusowo. Dużo i szczegółowo przeprowadza się badań w zakresie czytelnictwa i propagandy książki. Na ogół jednak biblioteki nie odpowiadają potrzebom życia, służą partii a nie obywatelom. — W teorii stawia się wielkie wymagania bibliotekarzom, w rzeczywistości jednak są oni bardzo licho i nieregularnie opłacani, wobec czego z wymagań musi się rezygnować.

W r. 1934 zarejestrowano w t. zw. właściwej Rosji 23 tysiące bibliotek oświatowych, 5.200 w autonomicznych republikach.

Prawie wszystkie kraje o których tu wspomniałam mają swoje związki zawodowe bibliotekarzy — niektóre i swój organ własny. Zazębianie się interesów kulturalnych i zawodowych po wojnie sprawiło, iż bibliotekarze tak naukowci jak i oświatowi spotykali się już kilkakrotnie na terenie międzynarodowym, na kon-

gresach w Paryżu, Pradze, Rzymie i Madrycie. Rezultatem było utworzenie Międzynarodowego Komitetu Bibliotecznego, który w swych pracach coraz więcej miejsca poświęca zagadnieniom bibliotekarstwa oświatowego.

## Z PRAC I DOŚWIADCZEŃ TSL.

ST. MARCINEK

### ZESPOŁY BADANIA ŻYCIA WSI.

W roku oświatowym 1935/36 przeprowadzono w 10 Czytelniach TSL na terenie nowosądeckiego Związku Okręgowego TSL konkurs opisu wsi. Konkurs przeprowadzono według instrukcji, zamieszczonej w Nrze 1 Przewodnika Oświatowego z roku 1936.

Myśl skierowania Czytelni do badania środowisk, w których pracują, powstała w Zarządzie Okręgowym TSL w roku 1934. Rozesłano wówczas do Czytelni okólnik, zachęcający do tworzenia zespołów badania życia wsi w celu uzyskania rzeczowej podstawy do projektowania prac oświatowych, społecznych i gospodarczych w Czytelni i we wsi. Okólnik wzbudził w Czytelniach zainteresowanie, wiele nad nim dyskutowano, a tu i ówdzie zaczęło pracować nad niektórymi działami życia wsi, ostateczny jednak wynik był minimalny. Czytelnie nie były jeszcze przygotowane ani moralnie ani rzeczowo do podjęcia tego rodzaju pracy. Trzeba więc było przeprowadzić akcję przygotowawczą i obmyśleć sposób kontroli pracy zespołów. Akcję przygotowawczą przeprowadził Zarząd Okręgowy na konferencjach rejonowych kierowników pracy w Czytelniach i na kursach instrukcyjnych dla kierowników pracy w Czytelniach, a kontrolę pracy zespołów badania życia wsi postanowił Zarząd Okręgowy zapewnić sobie przez ogłoszenie konkursu.

Wspomniana na wstępie instrukcja zakreśliła zespołom konkursowym następujące cele: a) poznanie i zrozumienie przez uczestników konkursu dzisiejszej rzeczywistości wsi pod względem gospodarczym, społecznym, moralnym i oświatowym; b) określenie, co w wymienionych dziedzinach życia wsi jest dobre a co złe, tudzież określenie przyczyn dodatnich i ujemnych stron życia wsi; c) zaprojektowanie planu pracy na najbliższą i na dalszą przyszłość, zmierzającego do usunięcia własnym przede wszystkim wysiłkiem ujemnych, a do utrwalenia, spotęgowania, i pomnożenia dodatnich stron życia wsi.

Do konkursu zgłosiło się 10 Czytelni, mianowicie 8 z powiatu nowosądeckiego a 2 z powiatu gorlickiego, i wszystkie wytrwały do końca, co świadczy o dużym zainteresowaniu podjętą pracą. Ró-

wniez w skladzie osobowym poszczególnych zespolów zaszyly w ciagu trwania pracy tylko minimalne zmiany. Ogólem pracowalo w zespolach od poczatku do konca 58 osób, zarówno młodziez obojga plici jak i starsi gospodarze. W pracy zespolów uczestniczyl poniekad takze ogól czlonków Czytelni, gdyz opracowania byly omawiane na zebraniach czlonków Czytelni. Mialo to na celu zainteresowanie sprawa szerszego ogólu i przygotowanie gruntu do dalszych prac Czytelni, które wynikną z opisu dzisiejszego stanu wsi pod wzgledem gospodarczym, spolecznym, moralnym i oswiatowym.

Wszystkie zespolo wykonaly swoje zadanie bardzo sumiennie i bardzo rzeczowo. Jedne prace są zwięzle i nie wykraczaja poza obreb wysuniętych w instrukcji zagadnic, inne zaś traktuja zebrany material swobodnie na kilku i kilkunastu nawet arkuszach. Swoboda i rozmachem tudziez duza wnikliwoscia w traktowaniu przedmiotu wyrozniaja się te Czytelnie, w których pracowano rzetelnie w poprzednich latach nad konkursami dobrego czytania ksiazki.

We wszystkich pracach najlepiej wypadla czesc opisowa, slabiej krytyka faktycznego stanu rzeczy a najslabiej wnioski do planu pracy Czytelni. Krytyka jest przewaznie powierzchowna a wnioski przewaznie ogólnikowe. Przyczyna tego jest niedostateczne jeszcze wyksztalcenie gospodarze i niedostateczne jeszcze przysposobienie spoleczne i oswiatowe czlonków zespolów. Z tymi brakami Zarząd Okręgowy liczyl się z góry i dazyl do przeksztalcenia zespolów konkursowych w stale zespolo dla badania zycia wsi, w przekonaniu, ze stala praca w tym kierunku wywoła wśród czlonków tych zespolów koniecznosc uzupelniania swych wiadomosci droga samoksztalcenia zespolowego i indywidualnego. To dazenie Zarządu Okręgowego zdaje się wchodzic na droge wiodaca do celu, gdyz wszystkie zespolo konkursowe oswiadczily się za kontynuowaniem rozpoczetej pracy, za przeksztalceniem się w stale zespolo badania zycia wsi. I to wlasnie jest moim zdaniem najwazniejszy wynik konkursu opisu wsi. Drugim bardzo waznym zyskiem konkursu jest poglebienie wśród czlonków Czytelni pojmovania zadan Towarzystwa Szkoły Ludowej. Stwierdzaja to jednogodnie w swoich sprawozdaniach przodownicy zespolów konkursowych i Zarządy Czytelni.

Wnioski zespolów konkursowych do planu pracy Czytelni na bliska i na dalsza przyszłosc są przewaznie utrzymane w formie ogólnikowej. Będą one omówione i skonkretyzowane na jesiennych konferencjach rejonowych kierowników pracy w Czytelniach. Nie przesadzajac wyników obrad konferencyj rejonowych można przewidywac, ze w programach pracy Czytelni na rok oswiatowy 1936/37 znajduja się między innymi zadania takie, jak okręgowy kurs korespondencyjny rachunkowosci gospodarskiej, propaganda w sprawie tworzenia rolniczych spólek maszynowych i praca wy-

chowawcza w dziedzinie spółdzielczości rolniczej i chałupniczej, gdyż wymienione zagadnienia są poruszane przez większość zespołów opisu wsi.

Praca zespołów konkursowych szła gładko. Instrukcja organizacyjna wyjaśniła wystarczająco zadania i metodę pracy, gdyż żaden zespół nie zwracał się do Zarządu Okręgowego o dodatkowe wyjaśnienia, a po zakończeniu prac w 2 tylko wypadkach okazała się potrzeba uzupełnień. Powstały natomiast w 2 wsiach zadrażnienia na tle opisu ujemnych stron życia wsi. Zadrażnienia wywoływali ludzie nie należący do Czytelni i źle dla Czytelni usposobieni, szerząc wieści, że Czytelnia oczernia wieś wobec «panów z miasta». W jednej z tych wsi, liczącej 11 rodzin mniejszości narodowej, które skupiają w swoim ręku cały handel wsi, posunięto się tak daleko, że napisał ktoś paszkwil na wieś, który kolportowano po wsi jako rzekomy opis wsi, sporządzony przez Czytelnię. Powstało chwilowe zamieszanie, lecz wkrótce wieś doszła do przekonania, że paszkwil wyszedł stamtąd, komu przeszkadzały częste pogadanki na zebraniach Czytelni o spółdzielczości i odwodzenie ludzi od przesiadywania po szynkowniach. To były jedyne przeszkody w pracy zespołów konkursowych.

Korzyści urządnego konkursu opisu wsi uwidoczną się w całej pełni dopiero w ciągu dalszej pracy, lecz na podstawie tego, co się już dotąd uwidocznilo można stwierdzić, że konkurs był przedsięwzięciem celowym i udatnym. Toteż warto tę formę pracy zastosować na szerszym terenie z założeniem, że konkurs opisu wsi jest tylko punktem wyjścia do utworzenia w Czytelniach stałych zespołów badania życia wsi, które powinny stać się ośrodkami wychowania gospodarczego i inicjatywy społeczno-gospodarczej na wsi.

FR. URBAŃCZYK

## **BIBLIOTEKI POWIATOWE TSL W MAŁOPOLSCE WSCHODNIEJ W 1935 R.**

W numerze 3 Przewodnika Oświatowego przedstawiliśmy stan Bibliotek Powiatowych TSL na terenie 24 powiatów Małopolski Zachodniej. Obecnie pragniemy omówić stan tychże bibliotek w Małopolsce Wschodniej, to znaczy na terenie woj. lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego za wyjątkiem 8 powiatów zachodnich woj. lwowskiego objętych poprzednim artykułem. Jest to teren działania Sekcji Wschodniej Zarządu Głównego TSL, obejmujący 48 powiatów.

Zasadnicza reorganizacja całej dotychczasowej akcji TSL w zakresie bibliotek ruchomych została podjęta przez Sekcję Wschodnią Zarządu Głównego TSL we Lwowie jeszcze z końcem roku 1933, a więc o szereg miesięcy wcześniej niż w Zachodniej Małopolsce. W miejsce dotychczasowej nieskoordynowanej dostatecznie działalności bibliotecznej Kół i Zarządu Głównego, opartej o biblioteczki o stałym składzie, które często trwały na jednym miejscu przez szereg lat, postanowiono stworzyć ośrodki powiatowe działalności bibliotecznej, pracujące na podstawie jednolitych zasad we wszystkich powiatach.

Główne zasady organizacji Bibliotek Powiatowych TSL w Małopolsce Wschodniej są te same co i na zachodzie. A więc podstawową terytorialnie jednostką dla racjonalnej organizacji sieci bibliotek jest powiat. Biblioteka Powiatowa ma wypożyczać komplety do t. zw. punktów, czuwać nad należytym wykorzystaniem bibliotek w powiecie i tym samym kierować ruchem bibliotecznym w powiecie.

Obok Biblioteczki Powiatowej ma istnieć w każdym mieście powiatowym odrębna biblioteka publiczna TSL służąca tylko ludności miejskiej. Takie same biblioteki powinny istnieć we wszystkich miejscowościach, liczących przynajmniej 2.000 mieszkańców.

Biblioteka Powiatowa ma wypożyczać biblioteczki o składzie i wielkości zmiennej. Jest to szczególnie ważne na terenie Małopolski Wschodniej, gdzie istnieje wiele bardzo małych skupień polskich, które dotąd często były pozbawione książki TSL na korzyść większych osad ludności polskiej. Obecnie obsługuje się wszystkie osady, przy czym zależnie od wielkości ośrodka polskiego komplet książek będzie zmieniał się od kilkunastu do kilkudziesięciu tomów.

W związku z tym przyjęto za zasadę organizacji Bibliotek Powiatowych system biblioteki z księgozbiorem płynnym, tak jak jest on opisany w broszurze p. Stańczakówny (Wypożyczalnia z księgozbiorem płynnym). System ten, jak wiadomo, umożliwia wygodną wymianę części biblioteczki.

Prace przygotowawcze do stworzenia Bibliotek Powiatowych rozpoczęto pod koniec 1933 r., w styczniu 1934 odbył się 3-dniowy kurs dla bibliotekarzy powiatowych woj. lwowskiego. Później nieco odbyły się takie same kursy dla bibliotekarzy powiatowych woj. stanisławowskiego i tarnopolskiego.

Bezpośrednio po kursach trzeba było stworzyć zaczątki księgozbiorów Bibliotek Powiatowych. W tym celu przede wszystkim Sekcja Wschodnia Zarządu Głównego TSL uruchomiła posiadane zapasy książek, przydzielając je w ilości mniej więcej po 200 tomów dla każdej Biblioteki Powiatowej. Następnie Zarządy Kół włączyły do Bibliotek Powiatowych posiadane przez siebie biblioteki ruchome oraz pewną ilość książek bibliotek miejskich. Również wiele Czytelní oddało swe księgozbiory Bibliotekom Powiatowym. Dzięki temu powstały w niektórych powiatach bardzo po-

ważne księgozbiory, bo liczące jak np. w Rudkach 5.065 tomów, Tarnopolu 5.061 tomów, Rohatynie 2.552 tomów i t. d.

W ciągu 1935 r. Sekcja Wschodnia zasilila ponownie Biblioteki Powiatowe.

Na podstawie sprawozdań, obejmujących 37 na 48 utworzonych Bibliotek Powiatowych stan ich księgozbiorów w dniu 31 XII 1935 r. oraz ich działalności w 1935 r. był następujący:

### Województwo Lwowskie

L. p.	Powiat	Ilość książek	Ilość punktów	Ilość zmian w ciągu roku	Ilość wysta- nych tomów w ciągu roku
1.	Dobromil	618	12	14	371
2.	Drohobycz	1.263	10	24	1.239
3.	Gródek Jagiell.	1.737	24	47	1.851
4.	Jarosław	1.782	27	27	1.303
5.	Jaworów	731	16	24	659
6.	Lesko	1.039	10	16	507
7.	Lubaczów	918	14	104	2.380
8.	Lwów	1.875	38	117	3.060
9.	Mościska	633	17	22	542
10.	Przemyśl	1.628	26	82	2.460
11.	Rawa Ruska	749	30	47	818
12.	Rudki	5.065	15	40	1.490
13.	Sambor	—	34	112	2.128
14.	Sanok	1.985	51	74	1.778
15.	Sokal	1.440	40	81	1.451
16.	Turka	2.401	29	97	3.742
Razem		23.864	393	928	25.779

### Województwo Stanisławowskie

1.	Dolina	866	21	48	1.278
2.	Horodenka	200	5	—	—
3.	Kołomyja	1.480	11	18	820
4.	Kosów	630	9	16	480
5.	Nadwórna	817	17	15	740
6.	Rohatyn	2.552	36	40	1.279
7.	Stanisławów	2.340	39	49	1.939
8.	Stryj	547	22	39	762
9.	Śniatyn	1.526	10	16	780
10.	Tłumacz	760	4	91	1.863
11.	Żydaczów	722	19	32	394
Razem		12.440	193	364	10.335

## Województwo Tarnopolskie

L. p.	Powiat	Ilość książek	Ilość punktów	Ilość zmian w ciągu roku	Ilość wysta- nych tomów w ciągu roku
1.	Borszczów	948	11	11	670
2.	Brody	2.129	45	50	2.526
3.	Brzeżany	1.531	6	10	567
4.	Buczacz	1.037	17	99	1.640
5.	Kamionka Strum.	1.782	39	49	1.481
6.	Przemysław	—	17	27	636
7.	Skala	—	20	74	1.238
8.	Tarnopol	5.051	94	66	3.325
9.	Zaleszczyki	—	24	53	1.466
10.	Zborów	824	18	115	3.040
Razem		13.302	291	554	16.589

### Zestawienie według województw

Woj. Lwowskie	23.864	393	928	25.779
Woj. Stanisławowskie	12.440	193	364	10.335
Woj. Tarnopolskie	13.302	291	554	16.589
Razem	49.606	877	1.846	52.703

Zatem przy końcu drugiego roku swego istnienia Biblioteki Powiatowe TSL w 37 powiatach w Małopolsce Wschodniej posiadały 49.506 tomów. Na jedną bibliotekę przypadalo przeciętnie 1.338 tomów. Poza jedną biblioteką liczącą 200 tomów (Horodenka) wszystkie inne liczą powyżej 500 tomów, przy czym połowa bibliotek liczy ponad 1.000 tomów.

Jak powiedziano, Sekcja Wschodnia Zarządu Głównego TSL zasilala poważnie księgozbiory Bibliotek Powiatowych darami w książkach. Poniżej podajemy zestawienie wysylek książek z Sekcji Wschodniej Zarządu Głównego TSL za oba lata prowadzenia akcji Bibliotek Powiatowych:

### Województwo Lwowskie

Powiat	Rok 1934		Rok 1935	
	dzieł	tomów	dzieł	tomów
1. Bóbrka	300	300	289	293
2. Dobromil	303	309	286	290
3. Drohobycz	315	328	324	325
4. Gródek Jagiell.	302	322	298	302
5. Jarosław	305	351	336	337
6. Lesko	305	330	218	283
7. Lubaczów	263	276	329	331
8. Lwów—miasto	1.361	1.360	816	852
9. Lwów—powiat	203	205	349	379
10. Mościska	305	322	282	284

Powiat	Rok 1934		Rok 1935	
	dział	tomów	dział	tomów
11. Przemyśl	287	313	369	371
12. Rawa Ruska	335	345	379	399
13. Rudki	275	278	298	300
14. Sambor	305	321	330	332
15. Sanok	304	313	323	325
16. Sokal	306	314	332	334
17. Turka	355	357	482	516
18. Żółkiew	250	276	286	288
Razem	6.844	7.321	6.802	6.971

### Województwo Stanisławowskie

1. Dolina	391	416	273	276
2. Horodenka	250	281	366	368
3. Kałusz	538	555	284	286
4. Kołomyja	369	396	451	471
5. Kosów	391	421	276	279
6. Nadwórna	391	430	481	516
7. Rohatyn	314	338	245	247
8. Stanisławów	292	328	367	369
9. Stryj	250	265	427	429
10. Śniatyn	281	283	277	279
11. Tłumacz	291	292	282	284
12. Żydaczów	388	421	411	430
Razem	4.146	4.426	4.140	4.234

### Województwo Tarnopolskie

1. Borszczów	283	290	287	290
2. Brody	284	295	372	380
3. Brzeżany	277	286	287	293
4. Buczacz	283	302	284	289
5. Czortków	276	295	293	299
6. Kamionka Strum.	22	28	280	283
7. Kopyczyńce	282	292	279	285
8. Podhajce	277	289	273	278
9. Przemyślany	279	316	279	284
10. Radziechów	318	339	327	336
11. Skalał	262	275	273	278
12. Tarnopol	320	346	309	314
13. Trembowła	279	302	368	383
14. Zaleszczyki	286	305	274	279
15. Zbaraż	276	307	265	270
16. Zborów	284	300	266	270
17. Złoczów	286	297	326	331
Razem	4.574	4.854	5.042	5.142

W ciągu zatem dwu lat dostarczyła Sekcja Wschodnia Zarządu Głównego TSL 31.548 dzieł w 32.948 tomach. Nadto dostarczono 16.331 broszur, przeznaczonych do rozdania w poszczególnych miejscowościach każdego powiatu. Książki te i broszury otrzymała Sekcja Wschodnia częściowo z darów, częściowo z zakupów, a częściowo z dawnych zapasów.

Książki wysyłane do Bibliotek Powiatowych przez Sekcję Wschodnią zostały odrazu zaopatrzone w wypełnione karty książki i karty katalogowe dzięki czemu została znacznie ułatwiona praca bibliotekarzy powiatowych. Było to możliwe dzięki bezpłatnej pomocy szeregu osób, które poświęciły w sumie kilka tysięcy godzin (7062) na pracę w Komisji Bibliotecznej Sekcji Wschodniej we Lwowie.

Jak wynika z pierwszego zestawienia Biblioteki Powiatowe TSL Małopolski Wschodniej w liczbie 37 obsłużyły 877 punktów bibliotecznych dostarczając im w ciągu 1935 roku ogółem 52.703 tomów. W ciągu roku dokonano 1846 zmian, z czego wynika, że przeciętnie wypożyczano za każdym razem 29 tomów. Należy przy tym zwrócić uwagę, że często zmieniano tylko część książek, wobec czego liczba 29 jest mniejszą od faktycznej przeciętnej ilości książek w każdej biblioteczce ruchomej, której to liczby sprawozdania Bibliotek nie uwzględniają. Jeśli chodzi o to, jak często poszczególne placówki biblioteczne wymieniały książki, to z podziału liczby zmian 1846, przez liczbę 877 punktów bibliotecznych wynika jako miara przeciętnej częstości wymiany liczba 2:1

W roku 1935 położono duży nacisk na należyte przeszkolenie bibliotekarzy bibliotek lokalnych, całością zaś pracy w Bibliotekach Powiatowych TSL w Małopolsce Wschodniej kieruje Sekcja Biblioteczna Sekcji Wschodniej Zarządu Gł. TSL we Lwowie.

## RESUMÉ

Na zakończenie wypada podsumować liczby odnoszące się do Bibliotek Powiatowych TSL Zachodniej i Wschodniej Małopolski.

Liczba wszystkich Bibliotek Powiatowych TSL wynosiła w dniu 1. I. 1936 r. ogółem 72, to znaczy o jeden mniej od liczby wszystkich powiatów w Małopolsce. Powiatem tym był powiat limanowski, w którym nie można było założyć Biblioteki Powiatowej TSL z powodu różnych trudności lokalnych. Obecnie tworzy się Biblioteka Powiatowa TSL i w tym powiecie tak, iż ogólna liczba Bibliotek Powiatowych TSL będzie wynosić 73.

Liczba książek w tych bibliotekach wynosiła 85.396 tomów (zestawienie nie obejmuje 11 powiatów z powodu nie nadesłania na czas sprawozdań).

Warto porównać te liczby z liczbą wszystkich samorządowych pow. central bibliotecznych. Według referatu wiz. Józefa Janiczka (Rola państwa i samorządu w realizacji krajowej sieci bibliotecz-

nej) na IV Zjeździe Bibliotekarzy Polskich w Warszawie, ogólna liczba powiatowych central bibliotecznych, prowadzonych przez samorząd terytorialny, wynosiła w dniu 1. V. 1935 roku 95 dla całej Polski. Liczba książek w tych bibliotekach sięgała do 146.492 tomów. Jeżeli zważymy jakimi środkami dysponuje samorząd terytorialny, a jakimi organizacja społeczna, jaką jest TSL, to osiągnięte przez TSL rezultaty mówią same za siebie.

Zaletą akcji TSL jest w tym wypadku i to także, że inicjatywa TSL objęła w s z y s t k i e powiaty, bez względu na stan ich zamożności, a zatem i te, które są najbiedniejsze i najbardziej pomocy z zewnątrz potrzebują, podczas gdy sieć powiatowych central bibliotecznych, prowadzonych przez samorząd terytorialny, obejmuje przede wszystkim powiaty zamożniejsze.

Ilość miejscowości, które w 1935 r. korzystały z Bibliotek Powiatowych TSL wynosiła 1.332. Wypożyczyły one 2.412 kompletów, zawierających 86.061 tomów. Wypożyczane komplety były zatem wymieniane stosunkowo często, a książki Bibliotek Powiatowych znajdowały się w należytym ruchu, skoro liczba wypożyczonych tomów, jest większa od liczby tomów, zawartych w księgozbiorach Bibliotek Powiatowych.

Jeśli chodzi o stworzenie księgozbiorów Bibliotek Powiatowych TSL to najwięcej zdziałał tu Zarząd Główny TSL, który dostarczył ogółem 43.843 tomów.

Należy się spodziewać, że powyższa akcja TSL rozwinie się w najbliższych latach jak najlepiej, a to tym więcej, że należy się spodziewać wciągnięcia do tej akcji wszystkich zainteresowanych czynników, a więc samorządu, organizacyj społecznych i szerszego społeczeństwa. Przy współdziałaniu tych wszystkich czynników są szanse zrealizowania w pełni tych zadań, jakie Zarząd Główny TSL postawił swym Bibliotekom Powiatowym.

## Z KARTY POŚMIERTNEJ.

### Ś. P. DR STEFAN SURZYCKI.

Dnia 27 lipca b. r. zmarł w Krakowie wybitny uczony, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego dr Stefan Surzycki, długoletni, zasłużony działacz Towarzystwa Szkoły Ludowej. Ś. p. Dr Stefan Surzycki urodził się w r. 1864 w Różance w Lubelskim. Po ukończeniu studiów i otrzymaniu tytułu doktora filozofii na uniwersytecie w Lipsku osiadł w Małopolsce jako profesor średniej szkoły rolniczej w Czernichowie. Tam też rozpoczął swą działalność oświatową w szeregach TSL jako przewodniczący Koła TSL w Czernichowie (1901) i członek zarządu tego koła (1902—1903). W r. 1904 wybrany został członkiem Zarządu Głównego TSL i na tym stanowisku pracował do r. 1910. W międzyczasie otrzymał ś. p.

Surżycki katedrę ekonomii rolniczej na Uniwersytecie Jagiellońskim i po przeniesieniu się do Krakowa rozwinął szeroką działalność naukową, wydając szereg dzieł z zakresu gospodarki rolnej. Był dwukrotnie prezesem kuratorium Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach, dyrektorem tego Instytutu, a wreszcie przez szereg lat prezesem rady zawiadowczej Spółdzielczego Instytutu Naukowego. W latach 1921 do 1923 był dyrektorem Studium Rolniczego, a w roku 1923/4 zorganizował wydział rolniczy na Uniwersytecie Jagiellońskim i był dziekanem tego wydziału. Dzięki Jego staraniom powstał na Uniwersytecie Jagiellońskim Wyższy Naukowy Kurs Spółdzielczy. Mimo tak wyteżonej działalności naukowej i organizatorskiej ś. p. Zmarły znalazł zawsze czas dla pracy w ulubionym Towarzystwie Szkoły Ludowej i przez przeszło dwadzieścia lat, bo od r. 1911 do 1931 piastował w nim godność przewodniczącego Rady Nadzorczej. Jako członek Zarządu Głównego a następnie przewodniczący Rady Nadzorczej TSL brał przez przeszło 26 lat żywy udział we wszystkich pracach Zarządu Głównego, specjalnie interesując się sprawą oświaty na wsi. Jako członek Zarządu Głównego był przez szereg lat członkiem i przewodniczącym komisji oceny książek dla czytelników wiejskich. Przez przeszło ćwierć wieku brał gorliwy udział we wszystkich posiedzeniach Wydziału Ścisłego, Zarządu Głównego i Walnych Zjazdach TSL, na których świecił mądrą radą i żywym przykładem idealnego pojmowania zadań oświatowych.

Walny Zjazd TSL w r. 1931 w uznaniu trwałych zasług położonych na polu pracy oświatowej nadał mu godność członka honorowego TSL.

Wielką wiedzą przy równie wielkiej skromności, stałą pogodą ducha i dobrocią potrafił sobie zjednać miłość i poważanie licznej rzeszy współpracowników i młodzieży, której kształceniu się poświęcił. Pogrzeb Jego był nie tylko manifestacją ku czci wielkiego uczonego ale holdem całego społeczeństwa krakowskiego dla zasług wielkiego obywatela i działacza społecznego. Cześć Jego pamięci!

## **Ś. P. DR SZYMON BERNADZIKOWSKI**

**zmarł w dniu 3 września 1936 r. w Brzesku.**

Ur. w r. 1856 w Lipnicy Murowanej, pow. bocheńskim, ukończył gimnazjum w Krakowie i studia medyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim, po czym osiedlił się jako lekarz w Brzesku. Tutaj i w powiecie rozpoczął działalność oświatową jako jeden z pierwszych pionierów uświadczenia narodowego i oświaty ludowej. Był założycielem wspólnie z Wystouchem i innymi Stronnictwa Ludowego. Począwszy od r. 1890 jest w kilku kadencjach posłem na sejm krajowy we Lwowie, a od r. 1907 zostaje członkiem Wydziału Krajowego, gdzie obejmuje dział sanitarny i na tym stanowisku pozostaje aż do czasów Polski Niepodległej. W r. 1920 wraca do

Brzeska i tu pracuje jako wolno praktykujący lekarz, oddając się na usługi wielu organizacyj kulturalno-społecznych. Szczególnie umiłował pracę w TSL i zreorganizował tutejsze Koło, będąc przez długie lata aż do swego zgonu jego czynnym prezesem lub zastępcą prezesa.

## Ś. P. ALBINA KRUCZKOWSKA.

Ś. p. Albina Kruczkowska, funkcjonariuszka Zarządu Głównego TSL przez lat 16 pracowała w Książnicy Publicznej TSL im. E. Bandrowskiego w Krakowie. Pracownica gorliwa, cicha i sumienna zmarła przedwcześnie w sierpniu b. r. pozostawiając głęboki żal wśród wszystkich, którzy Ją znali.

Cześć Jej pamięci!

## KRONIKA TSL.

### 1) Z ZARZĄDU GŁÓWNEGO.

W dniu 26 września b. r. odbyło się w Krakowie posiedzenie pełnego Zarządu Głównego TSL pod przewodnictwem prezesa Towarzystwa Witolda Ostrowskiego przy udziale 25 członków Zarządu Głównego z całej Małopolski.

Przedmiotem obrad było ustalenie programu tegorocznego Walnego Zjazdu Delegatów TSL, który zwołany zostanie w dniach 24 i 25 października b. r. Zgromadzi on podobnie jak poprzednie Zjazdy ponad 500 delegatów Kół i Czytelń TSL Program szczegółowo podany poniżej przewiduje dla uczestników wycieczki po zabytkach Krakowa.

W dalszym ciągu zapoznał się Zarząd Główny z wynikami tegorocznej akcji półkonij letnich, wyrażając podziękowanie dla tych pracowników, którzy poświęcili wszystkie swe siły dla należytego zorganizowania całej tej pracy.

Omówiono także działalność biblioteczną TSL. Stwierdzić należy, że w roku 1935 po raz pierwszy po wojnie liczba bibliotek TSL przekroczyła poważnie ilość bibliotek posiadanych przez Towarzystwo w r. 1913. Wtedy bowiem liczba wszystkich bibliotek wynosiła 2.380, a liczba książek w nich zawartych wynosiła 409.622, natomiast w roku 1935 liczba bibliotek doszła do ilości 2.572 a liczba będących w nich książek wyniosła 598.157 tomów.

Na końcu Zarząd Główny TSL załatwił szereg spraw związanych z administracją majątku nieruchomego TSL, który ciągle wzrasta. Liczba obiektów hipotecznych, stanowiących własność Towarzystwa dochodzi do 1.000 nieruchomości. Administracja tego

wielomilionowego majątku i troska o należyte jego wyzyskanie zajmują wiele uwagi Zarządu Głównego.

Tak więc te poważne rezultaty osiągnięte przez TSL w ciężkich latach kryzysu, stwierdzone na ostatnim posiedzeniu, świadczą niezmiernie dodatnio o prężności i żywotności rozwijającego się coraz bardziej Towarzystwa.

**ZARZĄD GŁÓWNY  
TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ  
W KRAKOWIE**

W Krakowie, we wrześniu 1936 r.

## **OKÓLNIK**

**w sprawie Walnego Zjazdu.**

**Do wszystkich Kół, Związków Okręgowych i Powiatowych TSL.**

Na podstawie §§ 78, 81 i 82 statutu TSL zwołuje Zarząd Główny Towarzystwa Szkoły Ludowej XXXIX Walny Zjazd Delegatów na dzień 24 i 25 października 1936 r. do Krakowa.

### **Program Zjazdu i porządek obrad:**

I. W sobotę dnia 24 października:

Godzina 15: Obrady Komisji Zjazdowych w salach konferencyjnych Rady Miejskiej w Krakowie (plac Wszystkich Świętych).

a) Komisja sprawozdawczo-finansowa: Referat o całokształcie działalności TSL w 1935 r. wygłosi dr Stefan Uhma.

b) Komisja biblioteczna: Referat pod tyt. „Czym należy się kierować w doborze książki dla czytelnika“ (kryteria oceny książki), wygłosi dr Eustachy Gaberle.

c) Komisja oświatowo-gospodarcza: Referat pod tyt. „Obecna sytuacja gospodarcza wsi i wnioski, jakie z niej wynikają dla pracownika oświatowego“, wygłosi Ludwik Osiecki.

II. W niedzielę dnia 25 października:

Godzina 9: Uroczyste nabożeństwo w kościele św. Anny.

Godzina 10: 1. Otwarcie Zjazdu w sali Starego Teatru (ul. Jagiellońska 1).

2. Referat pod tyt. „Stosunki wyznaniowe i narodowościowe w Małopolsce Wschodniej a praca społeczna“, wygłosi Kazimierz Piątkowski.

3. Sprawozdanie komisji sprawozdawczo-finansowej i uchwalenie jej wniosków.

4. Sprawozdanie Rady Nadzorczej Towarzystwa i udzielenie absolutorium Zarządowi Głównemu TSL za 1935 rok.

5. Wybory uzupełniające do Zarządu Głównego i całej Rady Nadzorczej TSL.

6. Sprawozdania pozostałych komisji i uchwalenie ich wniosków

7. Wnioski nadesłane w myśl § 90 statutu.

8. Zamknięcie XXXIX Walnego Zjazdu TSL.

### **Udział w Walnym Zjeździe.**

Przypominamy, że w myśl brzmienia § 84 statutu TSL w Walnym Zjeździe Towarzystwa biorą udział z głosem stanowczym: a) członkowie Zarządu Głównego, b) członkowie Rady Nadzorczej, c) przewodniczący, sekretarze i skarbnicy Związków Okręgowych lub ich zastępcy, d) przewodniczący, sekretarze i skarbnicy Kół lub ich zastępcy, e) delegaci Kół lub ich zastępcy.

Delegatem może być tylko członek Towarzystwa. Delegat może zastępować tylko jedno Koło, do którego należy.

Liczbę delegatów i ich zastępców ustanawia się w taki sposób, że na każdym nie zalegających z wkładkami za rok poprzedni 50 członków Koła przypada 1 delegat lub jego zastępca. Nadwyżki ponad 25 członków liczy się za pełnych 50 członków. Delegatem nie może być żadna z osób wymienionych wyżej pod a), b), c) i d).

Ponieważ często Walne Zgromadzenia Kół poruczają wybór delegatów na Walny Zjazd Zarządom Kół, przeto powinny odnośne Zarządy Kół odbyć niezwłocznie posiedzenia i dokonać wyboru delegatów.

### **Pełnomocnictwa.**

Pełnomocnictwa przyjmować mogą tylko członkowie Zarządu Koła i delegaci danego Koła od delegatów tegoż Koła. Żaden z delegatów nie może posiadać oprócz swego mandatu więcej niż jedno pełnomocnictwo. Poza powyższym wypadkiem żaden uczestnik Zjazdu nie może mieć więcej niż jeden głos (§ 85 statutu TSL).

### **Listy uwierzytelniające.**

Uczestnicy Walnego Zjazdu winni zaopatrzyć się w „listy uwierzytelniające“ wystawione przez odnośne Zarządy Kół lub Związków Okręgowych, a opatrzone pieczęcią i podpisami przewodniczącego i sekretarza Koła, ewentualnie ich zastępców. Powierzenie pełnomocnictwa winno być wyrażone na liście uwierzytelniającym delegata, udzielającego pełnomocnictwa i opatrzone jego podpisem.

Wzory listów uwierzytelniających Koła otrzymały.

Udziały pełnomocnictwa mogą tylko delegaci Kół. Przed rozpoczęciem obrad uczestnicy Walnego Zjazdu winni złożyć w Biurze Prezydyjnym Zjazdu (przy wejściu na salę obrad Komisji w Ratuszu Miejskim lub w Starym Teatrze) swe listy uwierzytelniające. Pełnomocnicy mają się wykazać pisemnym pełnomocnictwem (§ 86 statutu TSL).

W celu umożliwienia delegatom zwiedzenia zabytków Krakowa Zarząd Główny TSL organizuje na przed południe w sobotę 24 X b. r. wycieczki na Wawel i do Muzeum Narodowego pod fachowym kierownictwem. Wycieczki te będą trwać od godz. 9 do 14. Zarząd Główny postara się o najdalej idące ulgi w opłatach.

Delegaci, którzy pragną wziąć udział w zwiedzaniu zabytków powinni powiadomić wcześniej Zarząd Główny.

W osobnym okólniku powiadomi Zarząd Główny o wysokości zniżek kolejowych i dalszych szczegółach organizacji Walnego Zjazdu.

Sekretarz:  
Jan Dreziński mp.

Prezes:  
Witold Ostrowski mp.

W Krakowie, we wrześniu 1936 r.

## **OKÓLNIK NR XII/36**

### **Do Zarządów Kół TSL, Zarządów Powiatowych i Okręgowych.**

#### **Nowy rok pracy.**

Z dniem 1 września rozpoczęliśmy nowy rok oświatowy. Fakt ten wymaga od nas wszystkich, a w szczególności od Zarządów Kół, jasnego określenia naszych zamierzeń na okres nadchodzącej jesieni, zimy i wiosny, oraz należytego rozplanowania poszczególnych prac na poszczególne miesiące.

Lustrując działalność Kół niejednokrotnie stwierdziliśmy, że działalność Kół szwankowała właśnie z powodu niedostatecznego jej przemyślenia i rozplanowania. Niejedną pracę, którą należało rozpocząć w listopadzie, rozpoczynano dopiero w styczniu jedynie dlatego, że nie poczyniono dostatecznie wcześniej koniecznych przygotowań. Zbyt późne np. otwarcie Niedzielnego Uniwersytetu Wiejskiego uniemożliwiło przeprowadzenie w ca-

łości jego programu, nie zażądanie w porę sprawozdań od Czytelni umożliwiło Kołom opracowanie należytego sprawozdania z całości prac Koła i podległych mu Czytelni.

Dlatego też Zarząd Główny wzywa Zarządy Kół, aby jak najrychlej poczyniły konieczne przygotowania do pracy na rozpoczynający się rok oświatowy, a w szczególności:

- 1) opracowały całoroczny program Koła,
- 2) dopilnowały, aby podległe im Czytelnie również ustaliły swoje programy pracy,
- 3) przeprowadziły podział czynności w obrębie Zarządu wybierając poszczególne sekcje i referentów, odpowiedzialnych za poszczególne prace.

### **Program na najbliższy rok oświatowy.**

Program pracy powinien przewidzieć prace Koła a) w mieście, w siedzibie Koła, b) na wsi, na terenie podległych Kołom Czytelni, względnie wsi, w których należałoby powołać do życia Czytelnie TSL.

Jeśli chodzi o pracę w mieście, to należy odróżnić działalność oświatową od działalności organizacyjnej i imprezowej. Przypominamy tu odrazu Zarządom Kół okólnik Nr I Zarządu Głównego ze stycznia b. r. i okólnik Nr III z lutego b. r., omawiający całokształt pracy Koła TSL w mieście (patrz Przewodnik Oświatowy nr 1 i 2 z 1936 r.). Polecamy Zarządom Kół ponowne zapoznanie się z tym okólnikiem i jak najszerze uwzględnienie jego wytycznych na najbliższy sezon pracy.

Wymienimy tu w krótkości na podstawie tych okólników główne prace, które Koło powinno podjąć:

- 1) Reorganizacja bibliotek Koła w myśl zasad Tymczasowej Instrukcji dla Bibliotek stałych TSL, rozesłanej we wrześniu b. r.;
- 2) Założenie i prowadzenie Czytelni czasopism,
- 3) Zebrania dyskusyjne;
- 4) Kółka prac o charakterze samokształceniowym, poświęcone pracy nad różnymi zagadnieniami;
- 5) Cykle odczytów publicznych na aktualne tematy;
- 6) Kursy dla analfabetów, kursy dokształcające, kursy uniwersytetu powszechnego;
- 7) Ogniska życia towarzyskiego, zebrania towarzyskie dla członków (herbatki, opłatki, zabawy i t. d.);
- 8) Zorganizowanie w czasie tygodnia oświaty pozaszkolnej w październiku tygodnia książki i propagandy pracy bibliotecznej.

Sekcje organizacyjne i imprezowe Kół powinny pomyśleć nad zjednaniem Koła nowych członków i nad przysporzeniem mu dochodów. Musimy stwierdzić, że w ciągu ostatnich kilku lat w większości Kół nie było wysiłku zjednania nowych członków dla Towarzystwa. Zadawano się istniejącym stanem posiadania, starano się utrzymać dotychczasowych członków, nie zdobywając nowych na miejsce członków ustępujących. Należy podjąć na nowo trud jednania członków, wyszukując ku temu w jesieni (w październiku) Tydzień Oświaty Pozaszkolnej, a na wiosnę okres 3 Maja.

Do jednania nowych członków należy wykorzystać także momenty podejmowania nowych prac przez Koła, domagając się od społeczeństwa poparcia tej pracy przez przystąpienie na członka Koła TSL.

Wiece oświatowe. W tymże celu należy organizować wiece oświatowe dla propagandy zadań TSL oraz obecnych prac Towarzystwa, które właściwie są zupełnie nieznanymi społeczeństwu. Jesteśmy przekonani, że wiele mogło by zyskać i Koło i całe Towarzystwo na umiejętnie przeprowadzonej akcji wieców oświatowych we wszystkich Kołach.

W miarę możliwości Zarząd Główny dopomoże w tym Kołom, wysyłając czy to instruktorów TSL, czy też dyrektora biura. Sprawozdanie roczne Towarzystwa zawiera wiele materiałów, które mogą być zużytkowane dla tego rodzaju akcji wieców oświatowych.

## Tydzień Oświaty Pozaszkolnej.

Zarząd Główny wniósł do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych prośbę o zezwolenie na zorganizowanie w październiku b. r. Tygodnia Oświaty Pozaszkolnej. Tydzień ten zdaniem Zarządu Głównego TSL powinien być poświęcony przede wszystkim propagandzie książki, budzeniu w społeczeństwie zrozumienia potrzeby bibliotek powszechnych i ofiarności na cele biblioteczne, oraz zorganizowania zbiórki pieniężnej na rzecz Bibliotek Powiatowych TSL, jako placówek podejmujących rozwiązanie problemu bibliotecznego na wsi. Zbiórka powinna być zorganizowana na terenie całego powiatu.

Zbiórka nie da należytego rezultatu, jeśli nie będzie poparta odpowiednią akcją propagandową. To też w okresie Tygodnia Oświaty Pozaszkolnej, każde Koło powinno zorganizować w swej siedzibie wiec poświęcony sprawom bibliotecznym. Zarząd Główny dla ułatwienia Kołom wyda opracowania referatów tego tematu albo w formie powielanych odbitek lub artykułu w najbliższym numerze Przewodnika Oświatowego. Analogiczne wiece powinny być także organizowane w miarę możliwości we wszystkich Czytelniach TSL.

Zarząd Główny TSL już obecnie uprzedza o powyższym Zarządy Kół, aby mogły poczynić zawczasu konieczne przygotowania, Zarząd nie będzie wydawał specjalnych materiałów propagandowych i zbiorzkowych. Posiada natomiast na składzie i może dostarczyć bloczki zbiorkowe i odznaki, które każde Koło może otrzymać za opłatą 1 zł za bloczek.

### Praca na wsi.

Zarząd Główny TSL przygotowuje obszerną instrukcję, omawiającą całokształt pracy oświatowej w Czytelniach TSL. Instrukcja ta, mamy nadzieję, że będzie gotową za kilka miesięcy, tymczasem prowizorycznie omawiamy tę sprawę w okólniku.

Zarządy Kół, za pośrednictwem swych sekcji pracy oświatowej na wsi, powinny zwrócić uwagę wszystkim Czytelniom, aby opracowały program swej pracy na okres jesienno-zimowy. Program ten powinien być omówiony na zebraniu Zarządu Czytelni i przedstawiony na piśmie Zarządowi właściwego Koła (lub Zarządowi Powiatowemu, o ile ten istnieje), który powinien go przejrzeć i albo zatwierdzić albo też zaproponować odpowiednie zmiany.

Dla omówienia ustnego tych programów, w celu wyjaśnienia wątpliwości i niejasności, oraz udzielenia Zarządom Czytelni koniecznych wskazówek, Zarządy Kół powinny zwołać Konferencje oświatowe dla prezydiów Czytelni. Konferencje te nie powinny gromadzić przedstawicieli zbyt wielkiej ilości Czytelni, gdyż wtedy nie ma możliwości szczegółowego omówienia programu pracy każdej Czytelni. Dlatego też Konferencje te powinny być zwoływane rejonami, obejmującymi po 5 do 10 czytelni.

O projektowanych Konferencjach należyawiadomić jak najwcześniej instruktorów oświatowych TSL a mianowicie na terenie okręgu nowosądeckiego p. St. Marcinka, na terenie okręgu rzeszowskiego p. T. Pociaska, na pozostałym terenie p. Mariana Jamkę.

### Program pracy Czytelni TSL powinien w szczególności objąć:

1) wymianę biblioteki ruchomej w Bibliotece Powiatowej. W zasadzie raz na rok biblioteka powinna być wymieniona (na wiosnę lub w lecie — w każdym razie przed zimą).

2) stałe prowadzenie biblioteki dla członków Czytelni i mieszkańców danej miejscowości,

3) o ile tylko możliwe prowadzenie własnej świetlicy,

4) zorganizowanie wieczorów głośnego czytania zajmujących, krótkich opowiadań,

5) utworzenie zespołów dobrego czytania,

6) utworzenie zespołów głośnej gazety dla świetlicy,

7) organizowanie zespołów opisu wsi (tylko w miejscowościach bardziej zaawansowanych w pracy oświatowej),

8) urządzenie przedstawień, obchodów narodowych i uroczystości wewnętrznych w rodzaju opłatka, święconego i t. d.,

9) zebrania z pogadankami na tematy z życia lub książek,

10) organizowanie wspólnie ze szkołą kursów początkowych (dla alfabetów), dokształcających lub zawodowych,

11) zaprenumerowanie „Programu Pracy“ i „Naszej Pracy“,

12) wycieczki,

13) regularne zebrania członków Czytelni, na których winny być omawiane prace zespołów samokształceniowych, prowadzone głośne czytanie, wygłaszana głośna gazeta, prowadzone inscenizacje, gry i zabawy świetlicowe i t. p.

Jeśli chodzi o szczegóły organizacji zespołów dobrego czytania, to należy przeprowadzić je w porozumieniu z obwodowym instruktorem oświaty pozaszkolnej. Po otrzymaniu zgłoszeń od Czytelni Zarząd Koła winien przeprowadzić to porozumienie w celu otrzymania pomocy.

Instrukcja w sprawie opisu wsi była drukowaną w Przewodniku Oświatowym Nr. 1 z bieżącego roku. W razie potrzeby Zarząd Główny dostarczy większą ilość odbitek.

Jeśli chodzi o treść pracy, to winny ją stanowić zagadnienia danej wsi, zagadnienia gospodarcze (możliwości poprawy bytu), samorządowe, wiadomości o ustroju państwa i t. p. Z wielkim pożytkiem mogą używać do pracy Czytelnie następujących książek:

Wł. Orkan: „Listy ze wsi“ cena zł 10.—.

Zdz. Ludkiewicz: „Ustrój rolny Polski i jego niedomagania, cena 50 gr.

Chmielecki: „Urządzenie gospodarstw małych cena 1 zł.

Mamutowicz: Z pradawnych czasów cena 50 gr.

Kasprzak: „Zdrowie w chacie wiejskiej“ cena 1 zł 50 gr.

Kwiatkowski E.: „Dysproporcje“ cena 6 zł.

Magryś: „Żywot chłopca działacza“ cena 3 zł.

Słomka J.: „Pamiętniki włościanina“ cena 6 zł.

Makowski W.: „Rzeczpospolita. Co każdy obywatel o państwie i o Konstytucji wiedzieć powinien“. Cena 80 gr.

Zarząd Główny oczekuje od Kół jak najrychlejszych kroków potrzebnych do rozpoczęcia pracy.

Sekretarz:

Jan Dreziński mp.

Prezes:

Witold Ostrowski mp.

## 2) Z ŻYCIA KÓŁ I CZYTELNI TSL.

*Z działalności Koła TSL im. Legionów we Lwowie.*

Koło TSL im. Legionów rozwinęło swą działalność w ubiegłym roku sprawozdawczym na polu organizowania kursów gospodarczych i zespołów przysposobienia rolniczego po wsiach podlowskich. W tym celu zajęto się przede wszystkim istniejącymi organizacjami polskimi, w razie nie istnienia zaś tychże zakładano je. W ten sposób zorganizowało Koło trzy wzorowe Czytelnie ze stałą dostawą gazet, 4 kursy i 1 Uniwersytet Niedzielny Wiejski. Członkowie Koła wygłosili 95 prelekcji, skupiając się w grupy po kilku lub kilkunastu ludzi i mając za teren działania poszczególne gromady wiejskie. Także i sprawy finansowe Koła przedstawiały się pomyślnie, dzięki imprezom jak zabawa, przedstawienie, oraz zbiórka w dniu oświaty pozaszkolnej, które urządziło Koło. Skład Zarządu w roku bieżącym przedstawia się jak nastę-

puje: E. Sochorek, prezes; W. Dażwańska, wiceprezes; I. Kaczanówna, sekretarz; M. Łaeka, zast. sekr.; J. Bukowska, skarbnik; K. Letki, ref. ośw.; R. Opalek, członek Zarządu, Komisja Rewizyjna: A. Bobako, przew.; J. Żaba i W. Góralski, członkowie.

*Koncert chórów ludowych w Glinnej koło Lwowa.* Z inicjatywy Koła TSL odbył się w Glinnej w dniu 7 czerwca b. r. Koncert Chórów Ludowych.

Uroczystość rozpoczęła się mszą św., którą w Pustomytach odprawił miejscowy proboszcz ks. Edward Witkowski. W czasie nabożeństwa chór parafialny z Hodowicy odśpiewał pieśni religijne.

Od południa furami i pieszo zaczęli przybywać ludzie z okolicznych gromad.

W odświętnie przybranej sali Domu Ludowego zebrało się około 500 osób. Do zebranych przemówił ks. proboszcz Józef Wiczorek z Hodowicy na temat znaczenia pieśni polskiej.

Następnie 6 chórów ludowych odśpiewało piosenki ludowe. Udział w koncercie brały cztery chóry 4-głosowe mieszane: chór parafialny z Hodowicy, chór TSL ze Szczerca, TSL z Siemianówki, TSL z Glinnej i 2 chóry 2-głosowe mieszane: chór T. Ch. L. z Pustomyt i chór TSL z Miłoszowic. Na zakończenie zespół TSL z Siemianówki wykonał dwie inscenizacje, zaś zespół TSL z Miłoszowic w cztery pary odtńczył dziarskiego krakowiaka.

Do zorganizowania koncertu przyczyniły się miejscowe organizacje, a mianowicie: Koło TSL, Koło Gosp. Wiej., Kółko Rolnicze, Straż pożarna, a w szczególności p. J. Rutkowski, kierownik szkoły, który od szeregu lat pracuje na niwie pracy społecznej.

Koncert wypadł nadspodziewanie pięknie i pozostawił po sobie wśród mieszkańców niezapomniane wrażenie, dając równocześnie impuls do dalszej pracy nad szerzeniem pieśni polskiej.

### *Jak pracuje Koło TSL w Horodence.*

Koło TSL w Horodence prowadzi intensywną pracę oświatową przez organizowanie Czytelni i opiekę stałą nad nimi, organizowanie półkolonij letnich i rozszerzanie biblioteki powiatowej.

Obecnie pod opieką Koła znajduje się 9 Czytelni, a to: w Czernelicy, Dąbkach, Jasieniowie Polnym, Kipiaczce, Michalczu, Olejowej-Korolówce, Oknie, Potoczyskach i Siemiakowcach. Do Czytelni tych dostarcza książek powiatowa biblioteka TSL, zorganizowana przez Koło, które udziela również swym placówkom pomocy materialnej. W Kipiaczce dopomogło Koło w remoncie tamtejszego Domu Ludowego, nabyło inwentarz dla Czytelni w Potoczyskach i Kipiaczce, zakupiło aparaty radiowe dla świetlic w Dąbkach i Jasieniowie Polnym, wysłało wreszcie delegatów powyższych Czytelni na 10-dniowy kurs przodowników świetlicowych, utworzony przez Powiatowy Komitet Oświaty Pozaszkolnej.

Na terenie miasta prowadzi Koło bursę i bibliotekę miejską obejmującą około 1.300 tomów, opiekuje się ochronką im. Pasieczniańskiej, współpracując poza tym skutecznie ze Związkiem Strzeleckim oraz Kólkami Rolniczymi.

*Działalność Koła TSL w Nadwórnej* obracała się w roku 1935/36 szczególnie około zdobycia dla Koła funduszków w postaci majątku nieruchomego. Dowodem tego jest fakt zainstalowania 7-kl. publicznej szkoły powszechnej w Bitkowie Kopalni z całym inwentarzem na rzecz Towarzystwa Szkoły Ludowej. Budynek ten wzniesiony został jeszcze w r. 1924 kosztem Izby Pracodawców w przemyśle naftowym i z dniem 1 września 1924 oddany do użytku szkolnego. Przedstawia on wartość około 50.000 zł.

Zarząd Koła dokładał również wielu starań w celu doprowadzenia do skutku budowy własnej ochronki, która dzięki ofiarności miejscowego społeczeństwa mieści się już we własnym budynku, jakkolwiek budynek ten nie jest jeszcze zupełnie wykończony. Dużo pracy nad postawieniem ochronki na właściwym poziomie poświęcili ks. Józef Smaczniak, miejscowy proboszcz rzym.-kat., oraz p. Łodziński dyr. kopalni nafty.

Biblioteka powiatowa zaopatrująca w książki Koła i Czytelnie istniejące w powiecie liczy 817 tomów, biblioteka miejska w Nadwórnej posiada 1.923 tomów, z czego 99 tomów zakupiono w ostatnim roku sprawozdawczym. Obie biblioteki postawione dzięki pracy bibliotekarek p. Pawlikówny i p. Kuligowej wysoko pod względem organizacyjnym cieszą się dużym wykorzystaniem książek.

Istniejąca przy Kole sekcja «Młodzież Polska» TSL, której przewodniczył p. Bronisław Niżnikiewicz, prowadziła własną świetlicę, w której obok czytania czasopism i słuchania audycji radiowych, odbywały się częste zebrania dyskusyjne na tematy pracy organizacyjno-społecznej, akademie z okazji uroczystości państwowych i zabawy towarzyskie. Sekcja liczy obecnie 100 członków i w programie pracy na bieżący rok oświatowy ma pracę na terenie wsi powiatu nadworniańskiego.

Także sekcja chóralna pod kierownictwem p. Bidzińskiego i dyrygenta chóru p. Czerkawskiego okazuje znaczną ruchliwość. Chór odbywa stale swe próby i występuje zawsze na uroczystościach narodowych i państwowych.

Stan finansowy Koła przedstawia się pomyślnie, gdyż saldo na bieżący rok wynosi według ostatniego sprawozdania Komisji Rewizyjnej złożonego na Walnym Zgromadzeniu w dniu 17 maja b. r. ogółem 853 zł 03 gr ze wszystkich agend Koła.

Zarząd Koła pracował w ubiegłym roku pod przewodnictwem p. Antoniego Pikulskiego obecnego insp. Szk. w Stanisławowie, w bieżącym roku skład Zarządu Koła wygląda następująco: prezes: Choma Władysław, insp. szkolny; wicepr.: ks. Smaczniak

Józef; sekretarz: Dębicki Kazimierz; zast. sekr.: Niżnikiewicz Bronisław; skarbnik: Rowiński Karol; zast. skarb.: Koziczuk Karol; bibliotekarka: Pawlikówna Zofia; zast. bibliot.: Kuligowa Zofia; członkowie Zarządu: starosta Wolski Stefan, Łodzińska Stanisława, Walter Henryk, Matuszkiewiczowa Maria, Łukasiewicz Marian, Oktawcówna Zofia, Mroziuk Kazimierz, Ajdukiewiczówna Joanna, Szostak Józef, Czerkawski Kazimierz, Balkowski Karol, Höffner Jan, Rogalski Michał, Delimatówna Zofia, Rzemieniecki Klemens. Komisja Rewizyjna, członkowie: Zygmunt Marynowski, Stanisław Bidziński, Karol Sokoli, Stanisław Niżnikiewicz, Franciszek Nowicki; zastępcy: Tadeusz Ostrowski, Kazimierz Klemens, Jan Rowiński, Kazimierz Kolbek.

*Obchód 3-go Maja i poświęcenie sztandaru TSL w Nowym Siole (pow. Zbaraż).*

Dnia 17 maja b. r. z inicjatywy Koła TSL w Nowym Siole urządzony został przy pomocy stworzonego Komitetu Obywatelskiego uroczysty obchód rocznicy Konstytucji 3 Maja. Uroczystość ta została połączona z poświęceniem własnego sztandaru TSL.

Po uroczystej mszy św. z kazaniem okolicznościowym wygłoszonym przez proboszcza miejscowego rzym.-kat., ks. Mireckiego, członka Zarządu Koła, na dziedzińcu kościelnym nastąpiło poświęcenie sztandaru TSL i wbijanie gwoździ. Obecnością swą zaszczytili uroczystość: p. starosta pow. Ring ze Zbaraża, wicestarysta Zajac, prezes Okręgowego Zarządu Kół TSL sen. Orliński, prezes Związku Pow. Kół TSL dyr. Kanas, przedstawiciele Samorządu, delegaci K. O. P., okoliczne obywatelstwo, kierownicy szkół i wiele innych gości. Po poświęceniu sztandaru, przy dźwiękach orkiestry Z. S. z Medyna, odbyła się defilada oddziału Korpusu Ochrony Pogranicza, batalionu Strzelca, banderii i wesela podolskiego, urządzonego przez młodzież szkolną ruską okolicznych wsi należących do gminy zbiorowej Nowe Sioło. Defilada odbyła się przed świeżo poświęconym sztandarem, reprezentantami władz administracyjnych, wojskowych i TSL. Po defiladzie, w której wzięło udział ogółem kilkaset osób, odbył się w sali Domu Ludowego TSL uroczysty poranek, ku uczczeniu rocznicy Konstytucji 3 Maja. Na program złożyły się: przemowa sen. Orlińskiego, deklamacje dzieci i starszych, pieśni okolicznościowe odśpiewane przez chóry Czytelni TSL Hnileczki i Nowe Sioło i śliczna deklamacja 3 chłopaków (zbiorowa na tle połączonych obu chórów).

Pięknie udekorowaną salę wypełniła publiczność po brzegi. Nastrój był ogromnie uroczysty i radosny.

Wyjątkowa ta uroczystość, odbiegająca od zwykle przyjętych norm, miała dla tamtejszej ludności kresowej głębokie i wyjątkowe znaczenie.

Miejscowi działacze oświatowi głęboko zastanawiali się, zanim postanowili postarać się o sztandar dla tamtejszego Koła,

wszak dotychczas nie było przeważnie to praktykowane, aby Towarzystwo o charakterze wyłącznie oświatowo-kulturalnym, występowało publicznie z godłem, któreby na sobie uzewnętrzniało to, co jest hasłem do pewnego stopnia wewnętrznym. Nastąpiły jednak takie czasy dla Polaków na kresach, żyjących wśród ludności obcej tak kulturą, jak też całością swych życiowych dążeń, że aby nie zginąć w tym morzu obcym, muszą skupiać się jak najczęściej pod znakiem, któryby widocznie świadczył o wzmaganiu się i żywotności żywiołu polskiego na Kresach.

*Konkurs dobrego czytania książki w Zgłobniu (pow. Rzeszów).*

Czytelnia TSL w Zgłobniu (pow. Rzeszów) zorganizowała wśród swych członków konkurs dobrego czytania książki. W konkursie wzięły udział dwa zespoły. Jeden zespół wybrał do konkursu książkę H. Sienkiewicza «Za chlebem», drugi Umińskiego «Balonem do bieguna». Zakończenie konkursu odbyło się w maju b. r. przy tłumnym udziale miejscowej ludności w ilości 100 osób. Przybyli również delegaci Koła TSL z Rzeszowa, prezes sędzia E. Brydak, prof. Bojczuk, instruktor o. p. Paśko i instruktor TSL Pociask, którzy przeprowadzili z uczestnikami konkursu pogadankę na tematy związane z przeczytanymi książkami. W dyskusji wzięło udział również grono ludzi spośród osób przybyłych na zakończenie. Oba zespoły wykazały należytą pracę nad książką, wobec czego jako nagrody przyznane zostały im dwie książki popularnonaukowe. Na zakończenie konkursu chór miejscowej Czytelni odśpiewał kilka pieśni ludowych.

Czytelnię TSL w Zgłobniu prowadzi tamtejszy nauczyciel p. Mieczysław Pitrus.

*Koło TSL im. St. Wyspiańskiego w Nowym Sączu* wykazuje stały rozwój. W Kole czynne są komisje: ogólna, biblioteczno-czytelniana, oświatowo-kulturalna i finansowo-gospodarcza. Wynikiem ich pracy było uruchomienie i zorganizowanie Powiatowej Biblioteki Centralnej liczącej 2.508 dzieł, oraz biblioteki publicznej Koła w mieście mającej 2.000 dzieł w 2.228 tomach.

Koło prowadzi Szkołę Przemysłową Żeńską we własnym budynku uzyskanym na własność TSL w roku 1935 i Wytwórnię Przemysłową TSL, wykonującą zamówienia z krawieczyzny damskiej i dziecięcej oraz bielizniarstwa i hafciarstwa.

W ciągu rocznej działalności urządził Zarząd Koła szereg kursów w Nowym Sączu, a to: rolniczo-sadowniczy, gospodarstwa domowego i gotowania, biblioteczny, instrukcyjny dla kierowników Grup Młodych, odbył także kilka konferencji rejonowych z pracownikami oświatowymi swego terenu.

Opieką otacza Koło Czytelnia wiejskie TSL w ilości 23, w czym odwiedzonych przez członków Koła było w ciągu roku

Czytelnia 18. Koło prowadziło Uniwersytet Niedzielny Wiejski w Siedlcach z ilością 58 uczestników.

Preliminarz budżetowy Koła na rok 1936 obraca się w kwocie 35.100 zł.

## INFORMACJE O KSIĄŻKACH.

J. Dąbrowska i J. Skarzyńska: *Praca z książką naukową, mapą, tablicą statystyczną, wykresem*. Pomoc w samokształceniu, wyd. Instytut Oświaty Dorosłych. Warszawa 1936, str. 104, cena 1.50 zł.

Jeżeli we współczesnej działalności oświatowej przykładamy dużą wagę do sprawy samokształcenia indywidualnego i zespołowego, uważając je niejako za szczytową formę pracy, to obok teoretycznych rozważań na ten temat, musimy posiadać praktyczne wskazania omawiające zagadnienie pracy nad sobą. Powinny one dopomóc poszczególnej jednostce oddającej się samokształceniu jak też i zespołowi w tym, jak pracę prowadzić, by bez błędzenia oraz dużej straty energii dojść jak najszybciej do należytego usprawnienia w pracy umysłowej.

Temu zadaniu służąc, wydał Instytut Oświaty Dorosłych książkę pod wyżej podanym tytułem, treść której stanowią następujące rozdziały: *Wstęp. Jak szukać książki. Usprawnienie czytania. Czytanie książek naukowych. Wymowa mapy. Wymowa liczb. O przygotowaniu referatu. Dodatek*.

Przytaczając we wstępie krótkie życiorysy wybitnych samouków, zwraca książka uwagę na konieczność samokształcenia u tych wszystkich, którzy chcą być naprawdę pełnoprawnymi obywatelami państwa. Zasadniczym bodźcem pracy nad sobą musi być jasno skryształizowane zainteresowanie jakąś dziedziną wiedzy, które prowadzi do książki. Jak jej szukać, by odpowiedzieć na postawione sobie pytania, wykorzystując istniejące bibliografie rozumowane i katalogi znajdujące się w bibliotekach alfabetyczne i działowe, o tym mówi rozdział drugi.

W dwóch rozdziałach następnych mamy wskazówki dotyczące umiejętności czytania cichego, posługiwania się słownikiem wyrazów obcych oraz pracy z książką. W szczególności znachodzi czytelnik rzeczowe instrukcje, na co ma samouk zwracać uwagę biorąc książkę naukową do ręki, jak może się zorientować w jej treści przy wstępnym przejrzeniu i w jaki sposób może sobie ośnawiane w niej myśli przyswoić i utrwalić.

Tutaj mamy podane zasady dobrego streszczania i przykłady tegoż zarówno w wypadku streszczania jednej książki jak i w wypadku krótkiego ujmowania całego zagadnienia przez zbieranie materiału z wielu wydawnictw.

Dalsze rozdziały uczą umiejętności posługiwania się mapą, wykazując przykładowo ile treści mieści się w każdej karcie geo-

graficznej, oraz jak można się samodzielnie nauczyć geografii używając tylko jako pomocy słownika encyklopedycznego i mapy.

*Wymowa cyfr* podkreśla znaczenie statystyki. Rozdział ten jest bardzo potrzebny dla samouka, uczy go bowiem logicznego rozumowania i wnioskowania. Na dobrze wybranych przykładach z «Rocznika Statystycznego», diagramach i kartogramach ma czytający możliwość nabrania zdolności w orientowaniu się w zjawiskach gospodarczych i społecznych na podstawie liczb porównawczych i statystycznych.

Ostatni rozdział wreszcie informuje jak należy opracowywać referaty z przeczytanej książki lub też na temat obranego zagadnienia.

W *Dodatku* znajdujemy przykład układania w swym własnym zakresie słownika wyrazów trudnych, co jest rzeczą ważną dla wzbogacenia słownictwa samokształceniowca i rozumowany spis książek w literaturze polskiej o samokształceniu.

Książka J. Dąbrowskiej i J. Skarzyńskiej jest niezbędną dla samouka, konieczną jest dla zespołu prowadzącego pracę samokształceniową, winien się z nią zapoznać każdy pracownik oświatowy, pożyteczna jest wreszcie dla każdego, kto ma do czynienia z pracą umysłową.

## KOMUNIKATY.

Nakładem TSL ukazała się książka Janusza Meissnera pod tyt.: *Opowiadania lotnicze*. Kraków 1936, str. 151, cena 4 zł.

W 13 niezwykle zajmujących opowiadaniach ujął autor, znany lotnik i utalentowany pisarz, całą niejako historię lotnictwa samolotowego, podkreślając zasługi i czyny lotników polskich doby współczesnej. Książkę cechuje bezpośredniość i żywość opisów, trzymających wyobraźnię czytelnika w ciąglwym napięciu i przykuwających do czytania. Sprawia to, że *Opowiadania lotnicze* staną się napewno ulubioną lekturą młodzieży i dorosłych. Dlatego też znaleźć się one winny we wszystkich bibliotekach TSL. Książkę zdobią liczne ilustracje.

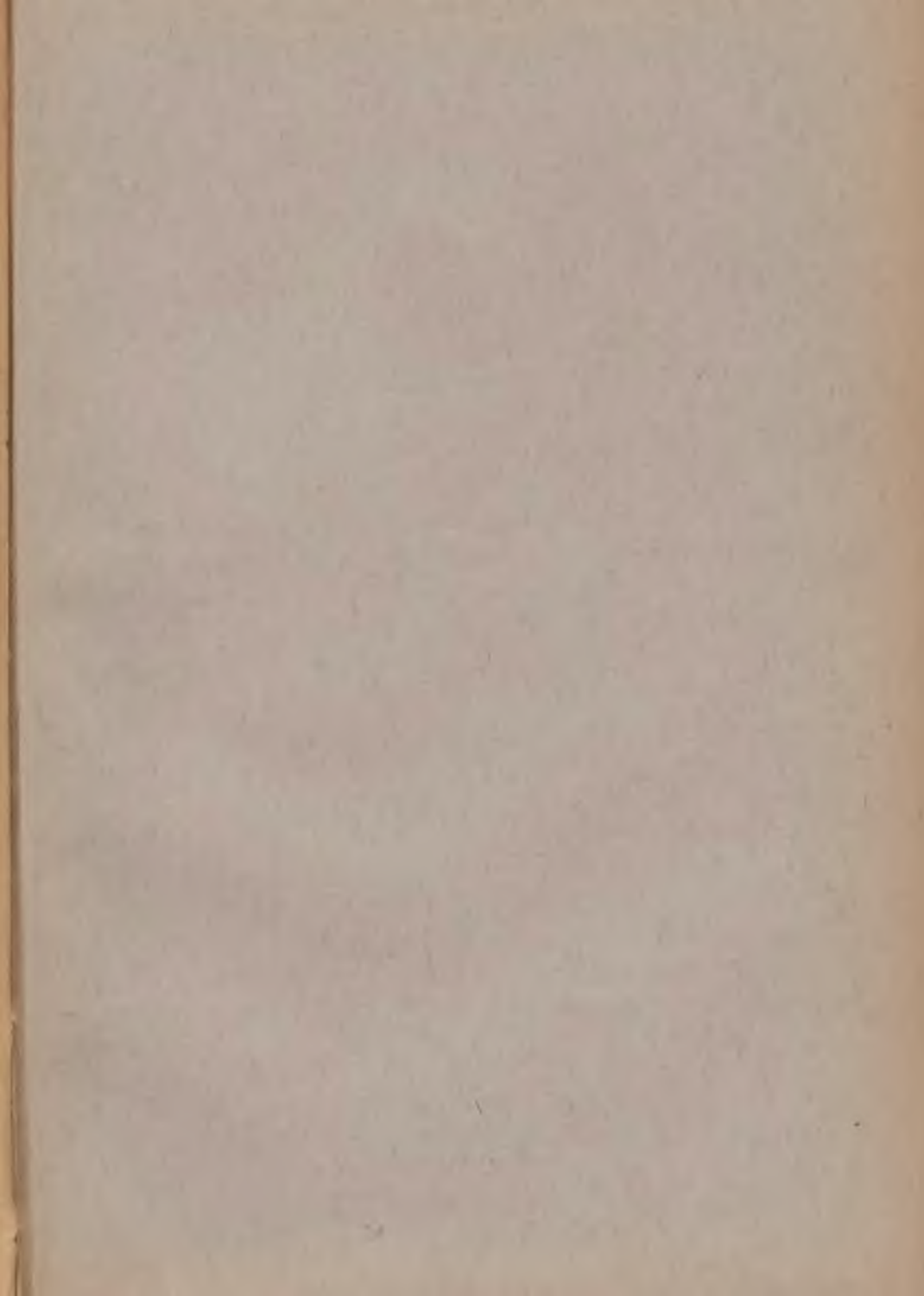
*Instytut Oświaty Dorosłych* znany ze swych wydawnictw oświatowych zmienił swój adres, który teraz brzmi: Instytut Oświaty Dorosłych. Warszawa, ulica Reja 9, dom Zrzeszenia Organizacji Oświatowo-Kulturalnych.

Wydaje Zarząd Główny T. S. L. w Krakowie.

Redaktor: Dr Marian Gluth.

Redaktor odpowiedzialny: Kazimierz Machalski.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: KRAKÓW, UL. ŚW. ANNY 5.  
Przedpłata roczna 6.— Zł. — Cena pojedynczego numeru 1 Zł. 25 gr.



---

---

# WYDAWNICTWA KSIĄŻKOWE T. S. L.

	złotych
BAR A.: Znaczenie książki w rozwoju kultury . . . . .	—60
BIENIARZ J.: Duch Czarnohory . . . . .	7—
CZUCHAJOWSKI B.: Umiejętność posługiwania się ży- wym słowem . . . . .	—36
DYNOWSKA M.: Nasze rocznice . . . . .	3:20
GRUSZECKI A.: Hutnik, powieść . . . . .	2:80
GRUSZECKI A.: Tatarzy w Sandomierskim . . . . .	2:60
JEŻ T. T.: Uskoki, tom I—III . . . . .	6—
KRASZEWSKI J. I.: Grzechy Hetmańskie, tom I—II . . . . .	5:80
KRASZEWSKI J. I.: Rzym za Nerona . . . . .	3—
KRECHOWIECKI A.: Szary wilk . . . . .	6:50
KUTRZEBA ST.: Polska Współczesna . . . . .	2:80
KWIATKOWSKI E.: Dysproporcje. Rzecz o Polsce prze- szłej i obecnej . . . . .	6—
MARCINEK ST.: Niedzielne Uniwersytety Wiejskie . . . . .	—5
NUZIKOWSKA H. — SIETNICKI J.: Jak organizować pół- kolonie letnie . . . . .	—50
POLISZEWSKI M.: Społeczna akcja oświatowo-wycho- wawcza . . . . .	2—
PRZYBOROWSKI W.: Arianie, tom I—III . . . . .	5:80
SŁOMKA J.: Pamiętniki Włóścianina . . . . .	6—
WRÓBLÓWNA G.: Organizacja Powiatowych Central Bi- bliotecznych . . . . .	—80
MEISSNER J.: Opowieści lotnicze . . . . .	4—

**DO NABYCIA W DZIALE WYDAWNICZYM T. S. L.  
KRAKÓW, UL. ŚW. ANNY 5.**

---

---